

CEZARY KOSIKOWSKI

Uniwersytet w Białymstoku
c.kosikowski@uwb.edu.pl

KONCEPCJA PRAWA INTERWENCJONIZMU

Abstrakt: Autor proponuje, aby w podziale prawa na działy wyodrębnić także prawo interwencjonizmu. Mianem tym obejmuje regulacje prawne dotyczące zakresu i form oraz metod oddziaływania organizacji międzynarodowych, instytucji unijnych i organów krajowych na procesy dotyczące gospodarki, zwłaszcza jej rozwoju i funkcjonowania w systemie rynkowym oraz w warunkach globalizacji i internacjonalizacji, a także integracji ekonomicznej współczesnych państw. Dla uzasadnienia swej propozycji autor wskazuje, że współczesny interwencjonizm nie ogranicza się tylko do tradycyjnego interwencjonizmu państwowego, lecz jest także udziałem organizacji międzynarodowych i Unii Europejskiej (w odniesieniu do państw członkowskich). Wszystkie podmioty realizujące funkcje interwencjonizmu czynią to na podstawie prawa. Z punktu widzenia państwa członkowskiego UE są to regulacje wzajemnie się uzupełniające i tworzące pewną całość stanowiącą źródła obowiązującego prawa. Autor nie proponuje żadnych zabiegów kodyfikacyjnych w zakresie prawa interwencjonizmu. Wymaga natomiast, aby prawodawca krajowy tworzył i kontrolował oraz interpretował i stosował krajowe prawo interwencjonizmu z uwzględnieniem faktu istnienia regulacji zawartych w międzynarodowym i unijnym prawie interwencjonizmu.

Autor wskazuje ponadto na potrzebę innego niż dotychczas podejścia do interwencjonizmu w badaniach naukowych i dydaktyce. W tym zakresie widzi konieczność zmiany organizacji badań naukowych nad tematem interwencjonizmu w jego aspekcie prawnym. Stawia na analizy interdyscyplinarne z udziałem wielu specjalistów. W dydaktyce zaś proponuje dokonanie korekt w programach nauczania ekonomii dla prawników i programach dyscyplin prawnych. Chodzi w szczególności o wprowadzenia w nich tematu współczesnego interwencjonizmu i problemów związanych z jego podstawami prawnymi oraz granicami i formami prawnymi realizacji jego funkcji.

Słowa kluczowe: interwencjonizm, prawo interwencjonizmu, system rynkowy

W nauce prawa nie posługiwano się dotychczas terminem „prawo interwencjonizmu”. Dogmatyka prawa lubi bowiem tkwić w tym, co stworzono wcześniej, nowe zaś na ogół przebiega się z trudem. Zawsze gdy próbowano systematyzować i dzielić prawo na pewne odrębne działy, występowały problemy, ponieważ przyjmowane kryteria podziału okazywały się zawodne¹. Być może najlepiej udało się

¹ Szerzej zob. H. Rot, *Jedność i podziały systemu prawa socjalistycznego*, Wrocław 1971.

to Ulpianowi, który zaproponował podział prawa na publiczne i prywatne. Dalsze podziały były już coraz trudniejsze, a z czasem traciły nawet sens, gdyż zacierały się tradycyjne granice podziału. Nieprzypadkowo więc w teorii prawa słusznie zauważono, że podziały prawa na gałęzie (działy) nie polegają na faktycznej segregacji norm prawnych, lecz mają charakter intelektualnej refleksji nad prawem rzeczywiście funkcjonującym².

Dokonywanie podziału prawa na gałęzie powinno być uzasadnione przede wszystkim względami praktycznymi. Wśród nich na pierwsze miejsce wysuwają się potrzeby naukowe (pogłębianie specjalizacji badań naukowych) i dydaktyczne (nauczanie prawa w szkołach wyższych oraz szkolenie aplikantów lub słuchaczy studiów podyplomowych). Specjalizacja badawcza jest niezbędna, ponieważ gwarantuje osiąganie szczegółowych wyników naukowych. Musi jednak uwzględniać szerszy kontekst analizowanego zagadnienia (na przykład ekonomiczny, społeczny, polityczny, międzynarodowy). Bez tego bowiem wyniki szczegółowych badań naukowych mogą okazać się niewiarygodne i przez to nieprzydatne w praktyce.

Podział prawa na działy może i powinien sprzyjać działalności legislacyjnej, polegającej zwłaszcza na pracach unifikacyjnych i kodyfikacyjnych. Szczegółowa znajomość danego działu prawa powinna także ułatwiać tworzenie i kontrolę oraz wykładnię i stosowanie ustaw zwykłych i aktów wykonawczych. Umożliwia bowiem koncentrację uwagi legislatora i ekspertów na jednorodnym przedmiocie regulacji.

Wydzielanie gałęzi prawa następowało ewolucyjnie. Przebiegało głównie na płaszczyźnie, na której wyróżniono prawo prywatne i publiczne. W ramach pierwszego z nich widziano przede wszystkim prawo cywilne i międzynarodowe prawo prywatne, a później także prawo handlowe. Natomiast prawo publiczne kojarzono głównie z prawem konstytucyjnym i administracyjnym oraz międzynarodowym prawem publicznym i prawem karnym. Z czasem następowała emancypacja kolejnych działów prawa, w wyniku czego wyłoniły się takie gałęzie, jak prawo pracy i ubezpieczeń społecznych, prawo finansowe, publiczne prawo gospodarcze, prawo rolne, prawo ochrony środowiska, a po powstaniu Wspólnot Europejskich i później Unii Europejskiej — prawo wspólnotowe (unijne). Obecnie utrzymuje się tendencja do wyróżniania kolejnych działów prawa, albowiem obejmuje się nimi regulacje każdego odrębnego przejawu aktywności społecznej lub gospodarczej (prawo pocztowe, morskie, kolejowe, telekomunikacyjne, sportowe, turystyczne, medyczne itp.).

Stosunkowo późno doszło do wyodrębnienia się prawa gospodarczego jako działu prawa. Normowanie stosunków gospodarczych najwcześniej zostało objęte prawem prywatnym, którego trzon tworzyło prawo cywilne. Znacznie później wydzielono z niego prawo handlowe, a jeszcze później doszło do powstania kon-

² Szerzej zob. S. Włodyka, *Problem struktury prawa*, „Państwo i Prawo” (dalej: PiP) 1995, z. 4, s. 7–22.

cepcji prawa gospodarczego (nauka niemiecka po I wojnie światowej). Stosunek państwa do gospodarki ograniczał się bowiem do regulacji zawartych w prawie skarbowym, a dopiero w XIX wieku stał się przedmiotem regulacji konstytucyjnych. Odrębności prawa gospodarczego nie uznawano długo, a niekiedy w ogóle, i to zarówno w ustroju kapitalistycznym (między innymi w USA i Wielkiej Brytanii), jak i w ustroju socjalistycznym (przykładowo w ZSRR i byłych krajach socjalistycznych). Z trudem przebijała się bowiem koncepcja publicznego prawa gospodarczego³. Dużo łatwiej przyjęła się natomiast koncepcja prawa zarządzania gospodarką narodową w socjalizmie⁴, chociaż i ona nie była jednolicie postrzegana w nauce prawa.

Regulacja prawna zagadnień gospodarczych nigdy nie była łatwa, ponieważ w nauce prawa stosunek do ekonomii na ogół był mocno wstrzemięźliwy. Uzasadniano to zresztą na różne sposoby⁵. Prawnicy niestety nie dostrzegają tego, że prawo wyraża również stosunki ekonomiczne, chociaż nie powinno ich zastępować. Unikają też przeprowadzania ekonomicznej analizy prawa⁶. Wielu z nich nie ma zresztą odpowiedniej wiedzy ekonomicznej i finansowej, mimo że jest ona niezbędna nie tylko przy tworzeniu prawa regulującego zagadnienia ekonomiczne i finansowe, lecz także do jego prawidłowej interpretacji i stosowania. Z kolei ekonomiści traktują prawo jako przeszkodę (barierę) przy wprowadzaniu w życie genialnych (w ich mniemaniu) koncepcji ekonomicznych. Postawy jednych i drugich są niezrozumiałe i nie powinny mieć miejsca. Na szczęście nie są one na tyle decydujące, aby zagadnienia gospodarcze nie znajdowały regulacji prawnych. Tkwią one zarówno w ramach prawa międzynarodowego publicznego oraz prawa wspólnotowego (unijnego), jak i w ramach prawa krajowego.

Na tle przedstawionych wyjaśnień można wobec tego postawić pytania o to, na czym polega proponowana w niniejszym tekście koncepcja prawa interwencjonizmu i jakie jest jej uzasadnienie oraz przydatność. Odpowiedź jest następująca: prawo interwencjonizmu obejmuje regulacje prawne dotyczące zakresu i form oraz metod oddziaływania organizacji międzynarodowych, instytucji unijnych oraz organów krajowych na procesy dotyczące gospodarki, zwłaszcza jej rozwoju i funkcjonowania w systemie rynkowym oraz w warunkach globalizacji i internacjonalizacji, a także integracji ekonomicznej współczesnych państw.

Charakterystyka prawa interwencjonizmu jest następująca. Ma ono własne źródła prawa, na które składają się akty normatywne tworzone przez organizacje międzynarodowe oraz instytucje unijne i organy krajowe. Prawo interwencjoni-

³ Zob. C. Kosikowski, *Publiczne prawo gospodarcze Polski i Unii Europejskiej*, Warszawa 2010, s. 41 n.

⁴ Zob. C. Kosikowski, *Prawo zarządzania gospodarką narodową*, Warszawa 1991, s. 23 n.

⁵ Zob. S. Kaźmierczyk, *Stosunek prawa do ekonomii. Podstawowe problemy*, Wrocław 1988.

⁶ Zob. J. Stelmach, B. Brożek, W. Załuski, *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Warszawa 2007.

zmu opiera się również na własnych zasadach, w tym zwłaszcza na zasadzie suwerenności oraz zasadzie swobody gospodarczej. Ma też własne i odrębne instytucje (na przykład organy statutowe organizacji międzynarodowych, instytucje i sądy unijne, wyspecjalizowane organy krajowej władzy publicznej), służące do realizacji celów interwencjonizmu. Posługuje się ponadto specyficznymi rodzajami aktów normatywnych. W obrębie międzynarodowego prawa interwencjonizmu są to na przykład umowy i porozumienia międzynarodowe, konwencje międzynarodowe, ustalenia podejmowane w ramach grupy państw lub na tak zwanych szczytach. Z kolei w zakresie prawa unijnego należą do nich między innymi akty pierwotnego i wtórnego prawa, w tym akty ustalające strategię rozwoju i programy gospodarcze oraz wieloletnie ramy finansowe, decyzje i zalecenia Europejskiego Banku Centralnego, a także orzeczenia sądów unijnych. Z natury rzeczy prawo interwencjonizmu ma ściśle wyznaczony zakres przedmiotowy i podmiotowy. Odnosi się bowiem do unormowania prawnego zasad i form wykonywania funkcji interwencjonizmu przez uprawnione do tego podmioty interwencjonizmu.

Międzynarodowe prawo interwencjonizmu, wyrażające interwencjonizm państw lub organizacji międzynarodowych wobec innych krajów, tkwi głównie w przepisach tak zwanego międzynarodowego prawa gospodarczego. Uważa się je zarówno za część międzynarodowego prawa publicznego, jak i za samodzielną gałąź prawa⁷. Za tym drugim ujęciem przemawiają cechy wyróżniające międzynarodowe prawo gospodarcze dotyczące sfery instytucjonalnej, normatywnej, rozstrzygania sporów, podmiotowej, terytorialnej, ideowej itp.⁸ Zakres międzynarodowego prawa gospodarczego oznacza się różnie. Umieszcza się w nim co najmniej regulacje prawne związane z regułami międzynarodowego handlu towarami i usługami, a także z zakresem i środkami ochrony inwestycji zagranicznych oraz z warunkami i sposobami udzielania międzynarodowej pomocy finansowej państwom⁹. Częściej zaś kojarzy się go z takimi działami prawa, jak międzynarodowe prawo handlowe, międzynarodowe prawo finansowe i monetarne, międzynarodowe prawo inwestycyjne i międzynarodowe prawo rozwoju¹⁰.

Jako przedmiot międzynarodowego prawa interwencjonizmu najczęściej wymieniane są takie zagadnienia, jak: tworzenie i utrzymywanie przez zainteresowane państwa dogodnych warunków do handlu i świadczenia usług w obrocie międzynarodowym, wzajemne wspieranie i ochrona inwestycji zagranicznych, unikanie podwójnego opodatkowania dochodów i majątku, wzajemne udzielanie

⁷ Zob. J. Białocerkiewicz, *Powstanie i rozwój prawa międzynarodowego gospodarczego*, Toruń 1987, s. 34, *passim*.

⁸ J. Gilas, *Międzynarodowe prawo gospodarcze*, Bydgoszcz 1998, s. 32–33.

⁹ Ł. Gruszczński, M. Menkes, Ł. Nowak, *Prawo międzynarodowe gospodarcze*, Warszawa 2016.

¹⁰ B. Ziembicki, *Współczesne rozumienie pojęcia międzynarodowego prawa gospodarczego*, „Studia Prawnicze PAN” 2014, z. 1 (197), s. 194.

sobie pomocy finansowej, ochrona konkurencji i własności przemysłowej oraz przeciwdziałanie międzynarodowej przestępczości gospodarczej i finansowej.

Formułę interwencjonizmu unijnego określają przepisy prawa unijnego. Zawiera ono bowiem regulacje dotyczące wykonywania działalności gospodarczej i świadczenia usług oraz ochrony konkurencji i własności intelektualnej, a także funkcjonowania monopolu państwowych (skarbowych), sektora publicznego w gospodarce¹¹, przedsiębiorstw publicznych¹² oraz świadczenia przez nich usług w ogólnym interesie gospodarczym¹³. Uregulowano w nim również zasady dopuszczalności, monitorowania i kontroli pomocy publicznej¹⁴. Prawo unijne obejmuje również przepisy prawa handlowego (prawo spółek), prawa spółdzielni i innych podmiotów gospodarczych oraz prawa konsumenckiego i zamówień publicznych, a także inne działy prawa — zwłaszcza prawo pracy i ubezpieczeń społecznych.

Osobno trzeba wymienić regulacje prawne składające się na prawo finansowe UE, a właściwie dwa jego zakresy. Jeden odnosi się *stricto* do porządku walutowego (euro i jego zastosowanie) i bankowego (Europejski Bank Centralny, Europejski Bank Inwestycyjny) Unii Europejskiej oraz do jej finansów (dochody i wydatki, planowanie finansowe, budżet ogólny, fundusze unijne, dyscyplina budżetowa i system kontroli finansowej) jako organizacji międzynarodowej (tak zwane prawo finansów UE)¹⁵. Drugi (tak zwane unijne prawo finansowe) dotyczy natomiast rozwiązań prawnych powstałych w UE w celu zapewnienia jednolitego rynku wewnętrznego w dziedzinie finansów państw członkowskich (sektor finansów publicznych, system rachunków narodowych i regionalnych, kryteria konwergencji, badanie i przeciwdziałanie nadmiernemu deficytowi, harmonizacja opodatkowania i współpraca administracyjna państw członkowskich w dziedzinie podatków, instytucje kredytowe i finansowe oraz nadzór nad nimi)¹⁶. Niekiedy pojęciem systemu prawnofinansowego UE obejmuje się również regulacje dotyczące rynku kapitałowego, ochrony konsumenta na rynku usług finansowych, prawa celnego oraz postępowania antydumpingowego i antysubsydyjnego¹⁷.

Krajowe prawo interwencjonizmu opiera się na konstytucyjnym określeniu ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego danego państwa. To konstytucja wskazuje bowiem na typ gospodarki, rodzaje własności i zakres ich ochrony oraz

¹¹ Zob. *Wspólnotowe prawo gospodarcze*, t. 2, red. A. Cieśliński, Warszawa 2007, s. 660 n.

¹² Szerzej zob. K. Strzyczkowski, *Przedsiębiorstwo publiczne. Problemy prawne*, Warszawa 2013.

¹³ Zob. *Wspólnotowe prawo gospodarcze*, s. 667 n.

¹⁴ Zob. P. Pełka, M. Stasiak, *Pomoc publiczna dla przedsiębiorców w Unii Europejskiej*, Warszawa 2002; S. Dudzik, *Pomoc państwa dla przedsiębiorstw publicznych w prawie Wspólnoty Europejskiej*, Kraków 2002; I. Postuła, A. Werner, *Pomoc publiczna*, Warszawa 2006.

¹⁵ Szerzej zob. C. Kosikowski, *Prawo finansowe w Unii Europejskiej*, Warszawa-Bydgoszcz 2008, s. 27 n.

¹⁶ Szerzej zob. C. Kosikowski, *Finanse i prawo finansowe Unii Europejskiej*, Warszawa 2014.

¹⁷ Por. *System prawnofinansowy Unii Europejskiej*, red. A. Drwiłło, A. Jurkowska-Zeidler, Warszawa 2017.

na prawa ekonomiczne i socjalne obywateli, a także na podstawy gospodarki finansowej państwa¹⁸. Jeśli w grę wchodzi ustroj oparty na gospodarce rynkowej, to w konstytucji należy wskazać na obowiązki państwa wobec gospodarki, zwłaszcza w zakresie ochrony mechanizmów rynkowych oraz interesów uczestników rynku. To zaś wymaga sformułowania zasad korzystania z wolności gospodarczej oraz wskazania zakresu i form interwencjonizmu państwowego. Rola ta przypada już ustawodawstwu zwykłemu. Obecnie wypełnia ją przede wszystkim publiczne prawo gospodarcze, zwane też administracyjnym prawem gospodarczym¹⁹. Jego przepisy odnoszą się przede wszystkim do prawa działalności gospodarczej oraz do prawa ochrony konkurencji i konsumentów.

Wyodrębnienie prawa interwencjonizmu jako działu prawa znajduje swoje uzasadnienie głównie w tym, że współczesny interwencjonizm przestał już być wyłącznie domeną działań państwa. Rozwinął się bowiem interwencjonizm międzynarodowy, który jest realizowany przede wszystkim przez wyspecjalizowane organizacje międzynarodowe bądź przez grupę najsilniejszych ekonomicznie państw (G-7 lub G-20). W Europie pojawił się interwencjonizm wspólnotowy (unijny), który służy osiąganiu wspólnych celów i zachowaniu kolektywnych wartości Unii Europejskiej i jej państw członkowskich. Jednocześnie nie stracił w pełni na swej aktualności byt interwencjonizmu państwowego. Każdy z wymienionych rodzajów interwencjonizmu ma odrębne podstawy prawne oraz zakres przedmiotowy i podmiotowy, a także zasady i instytucje oraz formy prawne. Przyjęcie koncepcji prawa interwencjonizmu tego nie zmienia, a może natomiast powinno zmienić podejście prawodawcy krajowego do tworzenia i kontroli prawa oraz do jego wykładni i stosowania. Naukę zaś i dydaktykę prawa powinno obligować do postrzegania zjawiska interwencjonizmu w sposób nowoczesny oraz jednocześnie kompleksowy i pogłębiony.

O ile cechy współczesnego interwencjonizmu decydują o powstaniu nowej formuły interwencjonizmu, o tyle przepisy prawne dotyczące interwencjonizmu należą do odrębnych zbiorów międzynarodowego prawa publicznego, prawa wspólnotowego (unijnego) i prawa krajowego. Trzeba jednak przypomnieć, że z konstytucyjnego punktu widzenia, przynajmniej w państwach członkowskich Unii Europejskiej (na przykład w Polsce), źródłami powszechnie obowiązującego prawa są nie tylko ustawy i rozporządzenia, lecz także ratyfikowane umowy międzynarodowe (art. 87 Konstytucji RP)²⁰. Co więcej, jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Polskę umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo

¹⁸ Zob. *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania Konstytucji*, red. C. Kosikowski, Warszawa 2005.

¹⁹ Zob. A. Borkowski *et al.*, *Administracyjne prawo gospodarcze*, Wrocław 2009.

²⁰ Szerzej zob. K. Działocha, *Zamknięty system źródeł prawa powszechnie obowiązującego w konstytucji i w praktyce*, [w:] *Konstytucyjny system źródeł prawa w praktyce*, red. A. Szmyt, Warszawa 2005, s. 9 n.

w wypadku kolizji z ustawami (art. 91 ust. 3 Konstytucji RP)²¹. To, że prawo interwencjonizmu obejmuje zbiór przepisów prawa międzynarodowego, unijnego i krajowego, ma znaczenie praktyczne. Regulacje te tworzą bowiem pewną całość, która powinna być dostrzegana nie tylko na płaszczyźnie badawczej i edukacyjnej, lecz także w zakresie tworzenia i stosowania prawa krajowego. Jest to ważne z kilku powodów.

Po pierwsze, dlatego że Polska uczestniczy również w tworzeniu prawa międzynarodowego i prawa unijnego. Ma więc zagwarantowany wpływ na to, co stanie się także dla niej prawem obowiązującym w wyniku zawarcia umów międzynarodowych lub przystąpienia do określonych konwencji międzynarodowych. Nie jest zatem tak, że prawodawcy krajowemu pozostaje do zajęcia jedynie pozycja biernego obserwatora tworzenia prawa międzynarodowego i unijnego. Wręcz odwrotnie, spoczywają na nim określone obowiązki związane z udziałem państwa w procesie tworzenia i kontroli międzynarodowego prawa publicznego oraz prawa wspólnotowego.

Po drugie, prawodawca krajowy nie powinien regulować zagadnień już uregulowanych poza prawem krajowym i obowiązujących również w krajowym porządku prawnym. Grozi to bowiem tworzeniem rozwiązań niepotrzebnych lub wzajemnie sprzecznych. Wyjątkowo tylko prawo międzynarodowe lub prawo unijne mogą pozwalać prawodawcy krajowemu na podejmowanie w prawie krajowym regulacji odrębnych i różnych od rozwiązań przyjętych poza nim.

Po trzecie, prawodawca krajowy musi pamiętać, że regulacje prawa krajowego nie mogą być sprzeczne z prawem międzynarodowym i prawem unijnym, lecz powinny wzajemnie się uzupełniać. Nie mogą natomiast się dublować w sensie powielania brzmienia przepisów prawnych wynikających z prawa międzynarodowego lub unijnego. Dlatego ważne jest ustalenie w prawie krajowym zasad równoległego obowiązywania przepisów prawa międzynarodowego i unijnego w krajowym porządku prawnym. W tym zakresie stosunek prawa krajowego do międzynarodowego i unijnego musi być ustalony w sposób jednoznaczny, aby nie wywoływał niepotrzebnych wątpliwości interpretacyjnych i nie utrudniał stosowania prawa.

Po czwarte, wyodrębnienie pojęcia prawa interwencjonizmu powinno obliżować naukowców i dydaktyków akademickich do innego niż dotychczas podejścia do badań i dydaktyki na temat interwencjonizmu. Nie można bowiem wciąż traktować interwencjonizmu jak przed dwoma wiekami, ponieważ dzisiejszy interwencjonizm państwowy jest inny — i to nie tylko w państwach członkowskich UE, lecz we wszystkich pozostałych krajach, które są zintegrowane ekonomicznie w inny sposób, a ich gospodarka podlega globalizacji. Nie przecząc potrzebie spe-

²¹ Szerzej zob. A. Wyrozumska, *Prawo międzynarodowe oraz prawo Unii Europejskiej a konstytucyjny system źródeł prawa*, [w:] *Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne*, red. K. Wójtowicz, Warszawa 2005, s. 81 n.

cializacji w badaniach naukowych, trzeba podchodzić do rozwiązywania problemów w sposób interdyscyplinarny. Jest to nie tylko konieczne, lecz także możliwe, albowiem nikt obecnie nie oczekuje, że badania naukowe będą prowadzone przez jednego badacza, który ogarnia swą wiedzą wiele dyscyplin. Przyszłość należy do badań prowadzonych zespołowo przez starannie dobraną pod względem specjalności grupę.

Koncepcja prawa interwencjonizmu jedynie pozornie ma znaczenie wyłącznie doktrynalne. Jej wartość wymaga potwierdzenia jej praktycznej przydatności, zwłaszcza w działalności legislacyjnej. Z tym zaś bywa różnie. W działalności legislacyjnej dotyczącej tworzenia międzynarodowego i unijnego prawa interwencjonizmu może być bowiem tak, że znaczna część ustaleń, zwłaszcza aktów prawa międzynarodowego, powstała w przeszłości, na którą aktualne władze nie miały z natury rzeczy wpływu. Obecnie mogą jednak domagać się przeprowadzenia rewizji tych aktów lub odstąpić od zawartych umów i porozumień, jeśli zostaną one uznane za niekorzystne z punktu widzenia interesów danego państwa.

W odniesieniu do tworzenia krajowego prawa interwencjonizmu wszystko zależy od tego, czy proces tworzenia i kontroli prawa przebiega w sposób prawidłowy i niezakłócony emocjami politycznymi. Dotyczy to jednakże tylko tych sytuacji, w których projekty krajowych aktów normatywnych są wstępnie sprawdzane i oceniane z punktu widzenia ich zgodności z międzynarodowym prawem publicznym i prawem unijnym. Jeżeli zaś tego zabraknie lub gdy opinie (ekspertyzy) prawne dotyczące zgodności projektowanych aktów prawa krajowego z obowiązującymi aktami prawa międzynarodowego i unijnego okażą się nierzetelne, to koncepcja prawa interwencjonizmu nie znajdzie swego potwierdzenia praktycznego.

Idea wyodrębnienia prawa interwencjonizmu pozostanie bez echa, jeśli nie spowoduje zmiany dotychczasowych zasad i organizacji badań naukowych oraz dydaktyki prawniczej. Badanie interwencjonizmu, nawet tylko w obrębie nauki prawa, wymaga podejścia interdyscyplinarnego, a więc udziału specjalistów z zakresu prawa międzynarodowego i unijnego oraz gospodarczego prawa publicznego i prawa finansowego, a także prawa administracyjnego i handlowego oraz prawa pracy. Byłoby dobrze, gdyby wziął w nim udział również ekonomista zajmujący się makroekonomią. Stworzenie takiego zespołu badawczego oznaczałoby przełamanie pewnych schematów obecnej organizacji badań naukowych w ramach wydziałów prawa i administracji. To jest konieczne. Na inaczej zorganizowane badania szkoda wydawać publiczne pieniądze. Proponowana organizacja nie wymaga natomiast żadnych zmian w strukturze organizacyjnej wydziałów prawa i administracji. Nie wiąże się bowiem z potrzebą tworzenia nowych katedr lub zakładów. Konieczne byłyby jedynie pewne zmiany programowe w nauczaniu międzynarodowego prawa publicznego i prawa unijnego oraz prawa krajowego (zwłaszcza gospodarczego prawa publicznego), a także w ekonomii wykładanej dla prawników. Słuchacz uniwersyteckich wykładów prawniczych powinien bowiem się dowiedzieć, że współczesny interwencjonizm wymaga innych niż dotychczas

regulacji prawnych. Pochodzą one od tych, którzy realizują funkcje interwencjonizmu w skali międzynarodowej, unijnej i krajowej. Wykładowcy prawa nie powinni zatem unikać omawiania tematu interwencjonizmu w różnych jego aspektach prawnych.

CONCEPT OF THE INTERVENTIONISM LAW

Summary

The author proposes that the division of law into sections should also distinguish the interventionism law. This includes legal regulations regarding the scope, forms and methods of impact of international organizations, EU institutions and national authorities on processes related to the economy, especially its development and functioning in the market system and in the conditions of globalization, internationalization and economic integration of modern states. In order to justify its proposal, the author points out that modern interventionism is no longer limited to traditional state interventionism, but it is exercised by international organizations and the European Union (in relation to the Member States). All entities carrying out the functions of interventionism do so on the basis of law. From the point of view of the EU Member State, these are regulations complementing each other and forming a whole as a source of applicable law. The author does not propose any codification procedures in the field of interventionism law. He claims, however, that the national legislator should create, control, interpret and apply the national law of intervention, taking into account the fact that there are regulations inherent in the international and EU law of interventionism.

In addition, the author indicates the need for a different approach to interventionism in scientific research and didactics. In this regard, he sees the need to change the organization of scientific research on the subject of interventionism in its legal aspect. He puts on interdisciplinary research with the participation of many specialists. In didactics, he proposes adjustments in economics curricula for lawyers and in legal discipline programs. In particular, it is about introducing the subject of contemporary interventionism and problems related to its legal basis and the boundaries and legal forms of its functions.

Keywords: interventionism, interventionism law, market system

BIBLIOGRAFIA

- Białocerkiewicz J., *Powstanie i rozwój prawa międzynarodowego gospodarczego*, Toruń 1987.
Borkowski A. et al., *Administracyjne prawo gospodarcze*, Wrocław 2009.
Dudzik S., *Pomoc państwa dla przedsiębiorstw publicznych w prawie Wspólnoty Europejskiej*, Kraków 2002.
Działocha K., *Zamknięty system źródeł prawa powszechnie obowiązującego w konstytucji i w praktyce*, [w:] *Konstytucyjny system źródeł prawa w praktyce*, red. A. Szmyt, Warszawa 2005.
Gilas J., *Międzynarodowe prawo gospodarcze*, Bydgoszcz 1998.
Gruszczyński Ł., Menkes M., Nowak Ł., *Prawo międzynarodowe gospodarcze*, Warszawa 2016.
Kaźmierczyk S., *Stosunek prawa do ekonomiki. Podstawowe problemy*, Wrocław 1988.
Kosikowski C., *Finanse i prawo finansowe Unii Europejskiej*, Warszawa 2014.

- Kosikowski C., *Prawo finansowe w Unii Europejskiej*, Warszawa-Bydgoszcz 2008.
- Kosikowski C., *Prawo zarządzania gospodarką narodową*, Warszawa 1991.
- Kosikowski C., *Publiczne prawo gospodarcze Polski i Unii Europejskiej*, Warszawa 2010.
- Pełka P., Stasiak M., *Pomoc publiczna dla przedsiębiorców w Unii Europejskiej*, Warszawa 2002.
- Postuła I., Werner A., *Pomoc publiczna*, Warszawa 2006.
- Rot H., *Jedność i podziały systemu prawa socjalistycznego*, Wrocław 1971.
- Stelmach J., Brożek B., Załuski W., *Dziesięć wykładów o ekonomii prawa*, Warszawa 2007.
- Strzyczkowski K., *Przedsiębiorstwo publiczne. Problemy prawne*, Warszawa 2013.
- System prawnofinansowy Unii Europejskiej*, red. A. Drwiłło, A. Jurkowska-Zeidler, Warszawa 2017.
- Włodyka S., *Problem struktury prawa*, „Państwo i Prawo” 1995, z. 4.
- Wspólnotowe prawo gospodarcze*, t. 2, red. A. Cieśliński, Warszawa 2007.
- Wyrozumska A., *Prawo międzynarodowe oraz prawo Unii Europejskiej a konstytucyjny system źródeł prawa*, [w:] *Otwarcie Konstytucji RP na prawo międzynarodowe i procesy integracyjne*, red. K. Wójtowicz, Warszawa 2005.
- Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania Konstytucji*, red. C. Kosikowski, Warszawa 2005.
- Ziemblicki B., *Współczesne rozumienie pojęcia międzynarodowego prawa gospodarczego*, „Studia Prawnicze PAN” 2014, z. 1 (197).